

*Mieczysław Gogacz*

## WOLNOŚĆ JAKO PRZEJAW SUMIENIA

### *Określenie wolności*

Określając wolność należy uwyraźnić dwa akcenty. Pierwszy polega na podkreśleniu, że człowiek jest podmiotem, a tym samym autorem wszystkich swych czynów. Drugi akcent jest uwyraźnieniem rozumności człowieka i jego rozumnego kierowania się do prawdy i dobra. Kierując się do prawdy i dobra, a tym samym chroniąc je, człowiek nie podejmuje relacji z tym, co złe i fałszywe. Fałsz i zło jako odwrotność prawdy i dobra kierują człowieka do nicości. Rozumny człowiek nie może kierować swych działań do pustki i nicości. Zgodnie z rozumem sytuuje się wśród bytów, a więc nawiązuje z nimi kontakt ze względu na ich istnienie, które przejawia się w transcendentalnej własności prawdy i dobra. Wolność jawi się więc jako rozumne kierowanie się człowieka do istnienia bytu, a tym samym do prawdy i dobra jako rozumienia bytu i wyboru go jako dobra. Człowiek jest wolny ze względu na to, że jest wierny istnieniu bytu i przejawom istnienia. Z istnieniem wiąże się przez prawdę i dobro.

### *Struktura sumienia*

Ponieważ decyzje człowieka są wyznaczone rozpoznaniem bytu, z tego względu intelekt i wola stają się podstawą i miarą wolności. I z kolei ponieważ byt przejawia swoje istnienie jako prawdę i dobro, człowiek reaguje na byt intelektem i wolą. Te dwa zareagowania współtworzą ludzkie sumienie. Sumieniem jest w człowieku stała i utrwalona zdolność do kierowania się pod wpływem intelektu do prawdy i dobra, a tym samym do unikania fałszu i zła. Zło jest brakiem dobra. Intelekt ludzki nie kieruje do braku, który jest tożsamy z nicością. Intelekt nie kieruje do nicości, lecz do bytu. Nie kieruje do zła, lecz do dobra.

Należy uwyraźnić to, że sumienie tworzą dwa ludzkie działania: sąd intelektu i wyznaczona rozumieniem bytu decyzja woli. Wolność jest wobec tego przejawem wspólnego działania intelektu i woli. Jest właśnie przejawem sumienia.

### ***Więź wolności z mądrością***

Wolność jest głęboko poddana prawdzie. Sam bowiem intelekt jest aktywizowany przez prawdę. Intelekt zmobilizowany przez prawdę wyzwala rozsądną decyzję woli skierowania się człowieka poprzez prawdę do dobra. Można powiedzieć, że wobec tego prawda kształtuje sumienie, gdy skieruje do dobra wiernego prawdzie. Sumienie wyraża się w wierności prawdzie i dobru. Ta wierność wyklucza fałsz i zło. Trzeba także powtórzyć, że wierność prawdzie i dobru odnosi do istnienia bytu. Z kolei wierność istnieniu wyznacza i tworzy wolność. Jest ona przebywaniem człowieka w obszarze istnienia. Tylko istnienie jest zasadą natury rzeczywistości i samą rzeczywistością. Istnienie czyni więc wolność kontaktem człowieka z rzeczywistością.

Wierność prawdzie i dobru jest naturą mądrości. Wolność więc przejawia mądrość człowieka. Stanowi udział człowieka w mądrości. Wolność staje się z kolei manifestowaniem sumienia jako usprawnionej i utrwalonej wierności prawdzie i dobru. Jest to wierność intelektu i woli. Jest to zarazem manifestowanie sumienia jako powiązania intelektu i woli z mądrością. To manifestowanie jest ujawnianiem najdoskonalszej sprawności intelektu, a tym samym najtrafniejszego wyboru dobra.

Wolność jest zarazem ukazywaniem człowieka jako osoby mądrej i prawej, gdyż prawością jest rozsądna wierność dobru. Jest tym samym ukazywaniem człowieka jako wiernego realnej rzeczywistości. Można dopowiedzieć, że wierność mądrości, a tym samym wolność, która jest manifestowaniem się wierności prawdzie i dobru na poziomie stałej sprawności już jako mądrości, jest chwałą człowieka.

### ***Zakwestionowanie błędnych koncepcji wolności***

Wolność wobec tego nie wyraża się w niezależności od czegokolwiek, w liczbie decyzji i nieustannym wiązaniu się relacjami z każdym napotkanym bytem. Nie jest także istotą człowieka. Jako wierność prawdzie i dobru na poziomie mądrości ujawnia sumienie i staje się jego przejawem. Jest przejawem wspólnego działania intelektu i woli. Realistycznie rozumiana wolność wyklucza wymienione błędne określenia wolności.

a) Wolność nie jest niezależnością od czegokolwiek. Jako całkowita niezależność byłaby raczej dowolnością. Nabywa cech marzenia i oderwania od rzeczywistości. Bez więzi z przejawiającą istnienie rzeczywistością staje się fikcją i nicością. Nie może być poważną propozycją dla człowieka.

b) Wolność nie jest z kolei ilością podejmowanych decyzji. Jako liczba decyzji byłaby cząstkowa. Nie można bowiem wskazać na podjęcie wszystkich bytów. Wymagałoby to nieskończonych działań. Nieskończoność nie przysługuje działaniom. Błędem jest więc nazywanie wolnością czynności podejmowania decyzji. Wolność jest raczej trwaniem w powiązaniu z istnieniem.

c) Wolność nie może być ponadto istotą człowieka, gdyż żadna czynność, nawet gdy jest to właściwe intelektowi rozumienie bytu i wybór dobra, nie może stać się elementami istoty. Żadna bowiem przypadłość, a czynności są przypadłościami, nie jest elementem istoty, a więc stanowiącym istotę zespołem pryncypiów. Wolność jest wobec tego odniesieniem do prawdy i dobra, a jako odniesienie jest raczej relacją, wspartą na intelekcie i woli, ogarniętych osobowymi relacjami istnieniowymi.

### ***Dominujące skutki błędnych koncepcji wolności***

Z tych trzech błędnych koncepcji wolności wynikają trzy dominujące dziś skutki. Są one następujące: niedokładne określenie tolerancji, relatywizm i woluntaryzm.

a) Przez tolerancję rozumie się akceptowanie wszystkich zgłaszanych przekonań i poglądów. W tej akceptacji jest ukryta zgoda nie tylko na prawdę i dobro, lecz także na fałsz i zło. Ta zgoda wprowadza nieład w myślenie i postępowanie. Jest zarazem przekraczaniem granicy między istnieniem i nicością.

b) Relatywizm zawsze polega na dopuszczeniu dowolnych rozstrzygnięć. Zależy więc od agnostycyzmu i ujawnia go jako przekonanie, że intelekt ludzki nie jest zdolny do poznania prawdy i że prawda nie może ujawnić się i udostępnić intelektowi. Agnostycyzm, a tym samym relatywizm, jest arbitralną tezą filozoficzną, opartą raczej na decyzji woli niż na właściwym intelektowi rozumieniu, uzyskanym w ludzkim poznaniu.

c) Woluntaryzm jest skutkiem przypisania woli człowieka pozycji jedynej władzy ludzkiej. Wyklucza intelekt i zależność decyzji od właściwych intelektowi rozumień. Woluntaryzm wyklucza sumienie jako jedność lub przenikanie się działań intelektu i woli. Jest przypisaniem wolności wyłącznie woli, co czyni wolę jedyną podstawą ludzkich decyzji. Wyklucza kierowanie się człowieka do prawdy i dobra. Dopuszcza wobec tego akceptowanie fałszu i zła oraz utożsamianie ich z realną prawdą i realnym dobrem.

### ***Intelekt i wolność poddane Bogu***

Zakwestionowanie błędnego rozumienia tolerancji, relatywizmu i woluntaryzmu uwalnia od dowolności w określaniu bytów i od dowolności decyzji. Uwalnia wobec tego od sytuowania się w racjonalizmie, który polega na absolutyzacji intelektu oraz na pominięciu służebnej, a więc możliwościowej jego pozycji zawsze wiernej poznaniu i rozumieniu bytów. Byt przez swą prawdę i dobro czyni nasze rozumienia i wiedzę oraz wyznaczone nimi decyzje zgodnością poznania i decyzji z realnymi bytami, pośrednio także ze stwórcą istnienia bytów. Istnienie, które współstanowi z istotą realny byt jednostkowy, nie jest samoistne, nie może pochodzić z nicości i nie jest sprawiane przez istoty i przypadłości. Jest realne, a więc wskazuje na przyczynę realności, wprost na stwórcę istnienia. Nie można zaakceptować racjo-

nalizmu jako niezależności intelektu od istoty bytu i jego istnienia. Nie można także uniezależnić woli od intelektu. Intelekt i wola wskazują na prawdę i dobro, a tym samym na realny byt. Istnienie bytu jest stworzone przez Boga. Więź człowieka z prawdą i dobrem, a tym samym z istnieniem realnego bytu, wskazuje na więź człowieka z Bogiem. Ta więź istnieniowa i osobowa uwyrażnia wolność. Jawi się ona w całym blasku prawdy i dobra oraz akceptowaniu Boga. Wolność ta zarazem ujawnia sumienie człowieka. Staje się wprost przejawem sumienia.

### ***Metafizyka bytu, człowieka i postępowania u podstaw rozumienia wolności***

Należy dopowiedzieć, że podstawą poprawnego rozumienia wolności jest realistyczna metafizyka człowieka. Jej źródłem jest realistycznie ujęta metafizyka bytu. Wydaje się, że rozumienie wolności wynika aż z trzech dziedzin lub dyscyplin filozoficznych: z metafizyki realistycznie rozpoznanego bytu, z realistycznej metafizyki człowieka i z realistycznej etyki. I tylko sprawą akcentu jest wiązanie rozumienia wolności z koncepcją człowieka lub z etyką. Ponieważ jednak wolność dotyczy działań ludzkich, a głównie jego postępowania, uznanie wolności za temat z zakresu etyki wzbogaca etykę o aspekt szlachetności i piękna. Sprawiają one, że można mówić o duchowej elegancji człowieka.